

Sygn akt: I C 165/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR Magdalena Lemańczyk-Lis

Protokolant : st. sekr. sądowy Julita Formela

po rozpoznaniu w dniu 06 maja 2015 r. w Kościerzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. T.

przeciwko (...) S A w W.

o zapłatę

I. Zasadza od pozwanego (...) S A w W. na rzecz powoda D. T. kwotę 10.000zł. (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2013r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania w sprawie.

IV. Zasadza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 500zł. tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia której zwolniony był powód.

sygn akt I C 165/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 czerwca 2014r. powód D. T. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zadośćuczynienia od pozwanego (...) SA w W. kwoty 20.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2013r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 21.10.2002r. uległ wypadkowi na trasie E. - K.. Sprawcą wypadku był A. T. - kierowca pojazdu, którym poruszał się powód. W wyniku zdarzenia powód doznał rozległych obrażeń - złamania kości podudzia prawego, złamania kości łonowej, stłuczenia czaszki, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia miednicy. Powód nie wniósł o ściganie sprawcy wypadku z uwagi na fakt, że był on jego bratem. W lutym 2005r. pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 10.000zł tytułem zadośćuczynienia, uwzględniając trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%. 14.02.2013r. powód ponownie wniósł o przyznanie zadośćuczynienia. Żądana przez powoda kwota stanowi przez powoda sumę odpowiednią w świetle art. 445kc.

(pozew k. 2-11)

W odpowiedzi na pozew z dnia 05.08.2014r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Wskazał przy tym na art. 442 §1kc, który z uwagi na zmiany w wyniku nowelizacji powinien mieć zastosowanie. Pozwany zarzucił, że szkoda powstała ponad 10lat temu, w 2005r. nastąpiła wypłata zadośćuczynienia i

powód nie wnosił o zmianę decyzji. Powód przy tym znał dane sprawcy szkody i jej zakres. Brak jest natomiast dowodu że szkoda powstała w wyniku przestępstwa. Dodatkowo pozwany wskazał, że wypłacone powodowi zadośćuczynienie spełnia swoją funkcję kompensacyjną tzn. uwzględnia krzywdę powoda zachowując rozsądne granice. (odpowiedź na pozew k. 91)

Sąd ustalił, co następuje:

Bezsporne w sprawie było, że w dniu 21.10.2002r. na trasie K. - E. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rejestracyjnych (...) - A. T. nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, w wyniku czego na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z samochodem ciężarowym marki M. o nr (...). Samochód F. (...) posiadał aktualne ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

W wyniku powyższego zdarzenia powód D. T. doznał szeregu obrażeń w postaci złamania podudzia prawego, złamania kości łonowej po stronie prawej, stłuczenia czaszki, klatki piersiowej i miednicy.

Postanowieniem z dnia 24.10.2002r., w sprawie RSD 1362/02 Komendy Powiatowej Policji w K., wszczęto dochodzenie w sprawie o przestępstwo z art. 177§1 kk z uwagi na uzasadnione podejrzenia popełnienia przestępstwa. W sądowej opinii lekarskiej z dnia 07.11.2002r. Lekarz J. M. orzekł, że obrażenia doznane przez D. T. naruszyły czynność narządu ciała na okres czasu przekraczający 7 dni, spełnia to znamiona art. 157 § 1 kk.

Następnie postanowieniem z dnia 29.11.2002r. umorzono dochodzenie w sprawie wypadku drogowego zaistniałego dnia 21.10.2002r w następstwie którego D. T. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia czaszki, klatki piersiowej i miednicy, złamania kości podudzia prawego i kości łonowej po stronie prawej. W uzasadnieniu wskazano, że z uwagi na obrażenia pokrzywdzonego, wyczerpujące znamiona art. 157 § 1 kk, zdarzenie drogowe należy uznać za wypadek drogowy - przestępstwo określone w art. 177 § 1 kk. Przy czym jedynym pokrzywdzonym w sprawie był powód - brat sprawcy. Powód nie złożył wniosku o ściganie sprawcy wypadku, dlatego też dochodzenie umorzono.

(dowód: akta Ds. 2839/02 - postanowienia k. 15,35, opinia k. 25, dokumentacja zdjęciowa k. 3-4, zeznania powoda k. 136 w zw. z ak. 117-118, zeznania świadka E. T. k. 119-120)

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do Szpitala w K., gdzie przeprowadzono szereg badań diagnostycznych i rozpoznania urazów. Powód przebywał w szpitalu do 26.10.2002r. Został wypisany z zakazem chodzenia przez 5 tygodni, zaleceniem kontroli ortopedycznej. 21.10.2002r. powód przebył operacyjną repozycję złamania, które zespolono śrubami i płytką metalową. W tym czasie powód wymagał stałej opieki i pomocy, nie mógł samodzielnie się poruszać, ubrać, czy zadbać o higienę. W tym czasie zajmowała się nim jego żona E. T., która również pracowała oraz teściowa. Następnie po upływie wskazanego okresu przez miesiąc poruszał się o dwóch kulach, później, stopniowo o jednej. Zespolenie zostało usunięte operacyjnie 22.06.2004r.

W dacie wypadku powód pracował dorywczo. Nie był zatrudniony na umowę o pracę.

Powód nie poddał się zabiegom rehabilitacyjnym, w początkowym okresie z uwagi na brak możliwości dojazdu. Pod opieką poradni ortopedycznej był do 2004r. - do usunięcia zespolenia.

Aktualnie powód odczuwa ból na zmianę pogody oraz w wyniku przeciążenia - długiego stania, chodzenia czy biegania. Ma trudności w znalezieniu pracy, z uwagi na zgłaszane dolegliwości.

Powód zgłosił żądanie zadośćuczynienia pozwanemu w dniu 06.grudnia 2004r. W toku postępowania likwidacyjnego, na podstawie badania powoda przez dr n med. M. K., ustalono uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem złamania kości łonowej prawej na 5% oraz wieloodłamowego złamania kości piszczelowej prawej na 15%. Łączny uszczerbek ustalono na 20%. Okres niezdolności do pracy określono na 6 miesięcy, z uwagi na brak możliwości przemieszczania się. W związku z powyższymi ustaleniami wypłacono powodowi w dniu 24.02.2005r. zadośćuczynienie w kwocie 10.000zł.

Kolejne żądanie dotyczące przyznania zadośćuczynienia powód zgłosił w dniu 14.02.2013r. Pozwany odmówił dopłaty zadośćuczynienia w piśmie z dnia 22.02.2013r.

(dowód: okoliczności bezsporne, akta szkody PL 201221703787, pisma k. 33-37, karta wypisowa ze szpitala k. 64, opis badania Rtg k. 78, historia choroby z poradni ortopedycznej k. 127-132, zeznania powoda j.w. i zeznania świadka j.w)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego z urzędu, albowiem strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników procesowych. Dlatego też Sąd oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony. Sąd nie znalazł z urzędu podstaw do ich podważania i uznał je za wiarygodne, nie były one też kwestionowane przez strony. Ustalając okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zawisłej sprawy Sąd dopuścił dowód z akt szkody nr PL 201221703787, oraz akt Ds. 2839/02 Prokuratury Rejonowego w Kartuzach, a także dowód z przesłuchania świadka E. T. i przesłuchania w charakterze strony D. T..

Powód jednoznacznie w pozwie wskazał, że nie wnosi o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy i wnosi o rozpoznanie sprawy w oparciu o ustalenia pozwanego dokonane w związku z likwidacją szkody na podstawie opinii lekarza. W związku z faktem że żadna ze stron nie kwestionowała ustaleń dokonanych w postępowaniu likwidacyjnym Sąd z urzędu nie przeprowadzał dowodów z opinii biegłych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. T. - żony powoda, która szczegółowo opisała stan zdrowia powoda po wypadku, jego cierpienie po wypadku, proces leczenia, konieczność korzystania przez niego przez okres około 2 miesięcy z pomocy osób trzecich we różnorodnych czynnościach życia codziennego. W ocenie Sądu zeznania w powyższym zakresie są spójne i przekonujące, znajdują potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach powoda D. T. słuchanego w charakterze strony, który szczegółowo opisał następstwa odniesionych urazów i wpływ wypadku na jego codzienne życie. W ocenie Sądu, złożone przez powoda zeznania są przekonujące i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym. Obrazują sytuację życiową powoda, w jakiej znalazł się na skutek wypadku z dnia 21.10.2002r. i odczuwane przez niego cierpienia, potęgowane unieruchomieniem i niemożnością samodzielnego wykonywania codziennych czynności życiowych. Równocześnie Sąd miał na względzie fakt, że pomimo odzyskania samodzielności, powód nie podjął się leczenia czy rehabilitacji, w zasadzie od 3 lat nie starał się o podjęcie zatrudnienia, z uwagi na odczuwane nadal okazjonalne dolegliwości bólowe w okolicach miednicy.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową i pozwaną sprowadza się do oceny czy roszczenie powoda z uwagi na upływ czasu uległo przedawnieniu oraz odmiennej oceny, czy odniesione przez powoda D. T. w następstwie wypadku komunikacyjnego obrażenia spowodowały u niego uszczerbek na zdrowiu uzasadniający roszczenie w dochodzonej pozwek wysokości, a w konsekwencji czy jest on uprawniony do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części - do kwoty 10.000zł.

Na wstępie konieczne jest rozważenie zarzutu przedawnienia roszczenia powoda.

Do wypadku, z którego wynika roszczenie powoda doszło w dniu 21.10.2002r. w dacie tej obowiązywała regulacja art. 442 kc dotycząca przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych. Powyższy przepis przewidywał przedawnienie roszczeń z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W każdym przypadku roszczenie jednak ulegało przedawnieniu z upływem, lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Zgodnie z §2 art. 442 kc jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku roszczenie o jej naprawienie ulegało przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie Sądu zdarzenie w wyniku którego powód doznał obrażeń spełniało kryteria "przestępstwa". W sprawie tego zdarzenia przeprowadzono dochodzenie, a w jego toku szereg czynności zmierzających do ustalenia przebiegu wypadku i jego

skutków. Zakwalifikowanie tego zdarzenia jako wypadek drogowy wynikało z zakresu obrażeń doznanych przez powoda (złamanie piszczeli prawej, złamanie kości łonowej prawej, stłuczenia głowy i klatki piersiowej tj obrażenia naruszające czynności narządu ciała na okres przekraczający 7 dni - art. 157§1 kk). Jedynie z uwagi na bliskie pokrewieństwo powoda i sprawcy wypadku (rodzeństwo) i brak wniosku pokrzywdzonego o ściganie A. T. skutkowało wydaniem postanowienia z dnia 29.11.2002r. w przedmiocie umorzenia dochodzenia (k. 35 akt Ds. 2839/02). W konsekwencji w niniejszej sprawie w dacie wypadku drogowego zastosowanie miał przepis art. 442§2 kc, regulujący przedawnienie roszczeń odszkodowawczych w terminie 10 lat od dnia popełnienia przestępstwa.

Ustawą z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z dnia 09.05.2007r Nr 80 poz. 538) uchylono art. 442kc dodano art. 442 (1) kc, który znalazł zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy i według dotychczasowych przepisów nieprzedawnionych.

Zgodnie z §2 jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W ocenie Sądu należy w pełni podzielić stanowisko powoda w niniejszej sprawie w przedmiocie braku przedawnienia roszczenia powoda i zastosowania aktualnie obowiązujących w tej mierze przepisów. Z dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu przygotowawczym przez Prokuraturę Rejonową w Kartuzach wynika jednoznacznie że czyn sprawcy szkody - A. T. spełniał przesłanki art. 177§1kk.

Podkreślić należy że Sąd rozpoznając sprawę cywilną nie jest związany ustaleniami dokonanymi w postępowaniu przygotowawczym i może czynić samodzielne ustalenia w zakresie istotnym dla sprawy. Dowody zebrane i zabezpieczone w tym postępowaniu wskazują na fakt, że obrażenia doznane przez powoda D. T. były skutkiem wypadku wypełniającego znamiona czynu opisanego w art. 177§1 kk, stanowiącego występku. Pozwany nie przedstawił dowodów pozwalających na dokonanie odmiennych ustaleń.

W myśl przepisu art. 822 §1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyższa regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność in solidum, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

W myśl przepisu art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch środka komunikacji. Przepis ten reguluje więc odpowiedzialność posiadacza pojazdu na zasadzie ryzyka, przy czym odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu może być wyłączona, tylko jeśli szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Tylko te przyczyny wymienione powyżej stanowią podstawę zwolnienia z odpowiedzialności.

W zawisłej sprawie nie zachodzi żadna z przyczyn wyłączających odpowiedzialność posiadacza pojazdu. Skoro więc ponosi on odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc, to ponosi ją również i ubezpieczyciel.

Zakres tej odpowiedzialności regulują dalsze przepisy, tj. art. 444 kc przewidujący, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty oraz art. 445 kc normujący zadośćuczynienie, czyli możliwość przyznania poszkodowanemu, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę, przyznawaną jednorazowo.

Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.02.1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno uwzględniać także okoliczności mające wpływ na wymiar krzywdy, a więc takie czynniki, jak stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw nieszczęśliwego wypadku, wiek poszkodowanego, stopień winy ponoszącego odpowiedzialność, przyczynienie się poszkodowanego. Treść art. 445 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

W zawisłej sprawie powód D. T. na skutek wypadku drogowego z dnia 21.10.2002r. doznał łącznie 20% trwałego uszczerbku na zdrowiu, na który składa się: złamanie podudzia prawego (15 %) i złamanie kości łonowej prawej (5%). Uszczerbek ten został ustalony w toku postępowania likwidacyjnego przed ubezpieczycielem w 2005r. Mając na uwadze ustalony uszczerbek na zdrowiu powoda, a nadto rozmiar i rodzaj obrażeń jakich doznał powód, stopień jego cierpień, wiek powoda (27 lat w chwili wypadku), Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że za każdy procent uszczerbku na zdrowiu powód winien otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Mając na uwadze, iż wysokość tej rekompensaty winna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, w ocenie Sądu miarodajnym wyznacznikiem tej wartości będzie kwota zbliżona do najniższego miesięcznego wynagrodzenia za pracę tj. 1.000zł za każdy procent uszczerbku, tj. łącznie nominalnie 20.000 zł. Nadto zdaniem Sądu, powyższe zadośćuczynienie obejmuje również stosowną rekompensatę za dolegliwości związane z jego powrotem do zdrowia. Powód bowiem z powodu odniesionych obrażeń został dwukrotnie poddany operacji (pierwsza celem założenia śrub i elementów mocujących i druga w celu usunięcia części tych elementów) przez okres 6 tygodni nie mógł się poruszać a w okresie późniejszym początkowo o dwóch kulach, później o jednej. Dodatkowo należy wskazać, że wpływ na przyznane w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienie miał fakt, iż pozwany wypłacił już powodowi w 2005r tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000zł, stanowiącą aktualnie (na co wskazał sam powód 4,2 krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w tamtym okresie tj 2.380,29zł = 16.360zł), pomimo tego powód nie podjął się rehabilitacji czy leczenia, a od 2004r. (daty usunięcia zespolenia) powód nie był już pod opieką poradni ortopedycznej, samodzielnie prowadził samochód i nie było przeszkód aby podjąć starania minimalizujące dolegliwości bólowe, które z wiekiem mogą się u powoda nasilać. Przy tym zgodnie z art. 362kc pozwany jako ubezpieczyciel jest odpowiedzialny jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania sprawcy szkody. Istniejące u powoda dolegliwości są wynikiem zarówno doznanych w wyniku wypadku urazów jak również braku podjętych przez powoda działań mających na celu ich zminimalizowanie.

W ocenie Sądu łączna kwota zadośćuczynienia (wraz ze wskazaną swoistą "waloryzacją" zadośćuczynienia już otrzymanego) jest utrzymana w rozsądnych granicach i nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy i odczuwanie dolegliwości powstałych w związku z wyrządzoną szkodą.

Pozwany nie może być i nie jest odpowiedzialny za skutki zaniechań powoda i nasilanie się dolegliwości bólowych związanych ze zmianą pogody czy przy wykonywaniu pracy wymagającej stania. W ocenie Sądu dolegliwości te nie byłyby tak uciążliwe gdyby powód podjął się jakichkolwiek działań rehabilitacyjnych. Powód nie wnosił przy tym o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność związku tych dolegliwości z urazem. Przy tym z nadesłanej dokumentacji medycznej (...) spółka z o.o. (...) w K. (k. 60-61) wynika, że 22.08.2013r. powód został przewieziony do szpitala w związku z wypadkiem i ogólnymi urazami. Okoliczność ta nie była przedmiotem niniejszego postępowania. Strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników i Sąd w tym zakresie nie przeprowadzał postępowania dowodowego, jednakże, brak informacji od samego powoda skutkuje koniecznością zrelatywizowania zgłaszanych przez niego dolegliwości odpowiednio do stwierdzonych okoliczności.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę i cierpienia związane ze skutkami wypadku z dnia 21.10.2002r. jest uzasadnione. Zachodzą bowiem przesłanki do jego uwzględnienia w sytuacji, gdy odniesione przez powoda na skutek wypadku obrażenia spowodowały u niego uszczerbek na zdrowiu (20%).

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 822 kc w zw. z art. 444 §1 kc i art. 445 §1 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia i oddalając powództwo w pozostałym zakresie zgodnie z art. 6kc w zw. z art. 822 kc, art. 444 § 1kc i 445§1 kc a contrario.

W związku z tym, że pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art.476 k.c.), co wiąże się z powstaniem zobowiązania do uiszczenia odsetek ustawowych (art.481 k.c.), powód domagał się również ich zasądzenia. W zawisłej sprawie orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd miał na uwadze, iż jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia lub spełnia je jedynie częściowo i dochodzi do procesu, dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, w jakiej wysokości zasadne było roszczenie w dacie jego zgłoszenia, która to data jest najczęściej datą wymagalności roszczenia co do poszczególnych kwot, w rozumieniu zasad art. 481 § 1 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 22.02.2013r. wskazując, że decyzja pozwanego z dnia 22.02.2013r. była kończąca proces likwidacji szkody powoda. Mając więc na uwadze, że roszczenie powoda było uzasadnione, Sąd zasądził ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem powoda do dnia zapłaty.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Zgodnie z treścią art. 98 kc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika- jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w przepisach odrębnych.

Mając więc na uwadze, że zarówno powód jak i pozwany wygrali proces w 50% , koszty zastępstwa procesowego pomiędzy nimi został zniesione - zgodnie z art. 100kpc w zw. z art. 108kpc.

W niniejszej sprawie powód był zwolniony od uiszczenia opłaty w łącznej kwocie 1000zł. W myśl przepisu art. 83 ust.2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka również o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, których strona nie miała obowiązku uiścić, obciążając nimi przeciwnika. Wobec powyższego, mając na uwadze wynik procesu,

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 500zł tytułem połowy opłaty sądowej.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis

ZARZĄDZENIE

1. odnot. w rep. C i kontrolce uzasadnień
2. odpis doręczyć zgodnie z wnioskiem
3. z wpływem lub za 14 dni

K.,